

Zabawa jako najważniejsza forma nauki.

Dla każdego rodzica małego dziecka zabawa jest czynnością naturalną i zespoloną z danym okresem w jego życiu. Obserwując zabawę dziecka od najmłodszych lat, obserwujemy jednocześnie jego rozwój. Cieszy nas pierwsze gaworzenie do pluszaka, pierwszy chwyt grzechotki, naśladowanie odgłosów zwierząt z książeczki, pierwsze słowa, interakcje w zabawie - nawiązywanie kontaktu i więzi z najbliższymi dziecku osobami.

Początkowo zabawa cieszy zarówno dziecko jak i rodzica – bawią się razem. Później cieszymy się, gdy dziecko bawi się samo, a gdy nasz mały człowiek idzie do szkoły – zabawa zaczyna nam przeszkadzać. Dlaczego tak się dzieje i czy powinno tak być?

Żeby odpowiedzieć na te pytania, zacznijmy od źródła, czyli określenia **czym właściwie jest zabawa?**

„Zabawa – aktywność służąca rozrywce, sięgająca najgłębszych początków ludzkości. Z antropologicznego punktu widzenia nie istnieje społeczność (kultura, cywilizacja), której członkowie nie znalazły zabawy”¹. „ Pierwotnie czasownik *bawić* (...) oznaczał *powodować, że coś jest, było, będzie* - oznaczał więc powodowanie jakiejś czynności lub stanu (...) pozwala testować różne role i sytuacje społeczne w bezpiecznych warunkach i oznacza *bywanie* w różnych okolicznościach”². Według A. Sterna zabawa daje „głębokie spełnienie”, pozwala dziecku nawiązać naturalną więź ze światem i z samym sobą, poznać swoje cechy, potencjał i pragnienia. W zabawie dziecka spotykają się dwa światy – rzeczywisty i wyimaginowany, dziecko podglądając świat realny, powtarza go w zabawie bez żadnych konsekwencji tak długo jak tego potrzebuje, przeżywa rzeczy więcej niż jeden raz – uczy się tym samym właściwych rozwiązań.

Widzimy więc jak ważną rolę wywiera zabawa na życie i rozwój dziecka, dodajmy jeszcze że zabawa jest metodą:

- uczenia się nowych umiejętności,
- wyrażania emocji,

¹ <https://pl.wikipedia.org/wiki/Zabawa>

² Mikołaj Marcela, „ Patoposłuszeństwo ... str. 303, Wydawnictwo Znak, Kraków 2022.

- reagowania na trudne wydarzenia,
- uczenia się interakcji w środowisku społecznym,
- ma ogromne znaczenie dla rozwoju motorycznego dziecka,
- jest formą odpoczynku.

Pamiętać należy jednak, że wyżej wymienione właściwości ma tylko *zabawa swobodna*, inicjowana przez dziecko, bez przymusu z zewnątrz. Współczesne odkrycia neurobiologii pokazują wielką rolę emocji na funkcje zapamiętywania. Zabawa swobodna wywołuje wiele emocji budząc jednocześnie zainteresowanie i trwałe zapamiętanie informacji. Dziecko zafascynowane zabawą nie musi niczego utrzymywać, trenować – zapamiętuje samo i na bardzo długo.

Rodzaje zabaw w życiu człowieka.

Każdy etap w rozwoju dziecka związany jest z konkretnym rodzajem zabawy:

- po ukończeniu 6 miesiąca życia są to *zabawy funkcjonalne i czynności manipulacyjne*, czyli ćwiczenie funkcji sensoryczno – motorycznych,
- 1 rok życia – *manipulacja niespecyficzna*, czyli dotykanie, wymachiwanie, stukanie i wkładanie przedmiotów do buzi,
- 2 rok życia – *manipulacja specyficzna* – dziecko bawi się przedmiotami korzystając z ich właściwości (otwiera pudełka, miesza łyżeczką w kubku itp.),
- kolejnym etapem są *zabawy konstrukcyjne*, czyli nadawanie formy pewnym rzeczom, dążenie do uzyskania jakiegoś wytworu (wieży, domku, lepienie z plasteliny, babki z piasku, tworzenie mozaik),
- *zabawy manipulacyjno – konstrukcyjne* uczą schematów działania, dziecko uczy się przewidywać i tak manipulować przedmiotem żeby osiągnąć zamierzony cel,
- między 2 a 3 rokiem życia pojawia się *zabawa symboliczna*, czyli zabawa w „na niby” – dziecko zastępuje jedne przedmioty drugimi, zmienia ich funkcję i znaczenie (wózek dla lalek zamienia w taczkę, a książki w cegły),
- *zabawa tematyczna* – związana jest ściśle z naśladowaniem form i czynności życia osób dorosłych – dziecko naśladuje i odtwarza (np. zabawa w dom, w sklep, w przedszkole). Zauważyć tutaj należy że u dzieci ze spectrum autyzmu

nie występują zabawy tematyczne (naśladowcze), dzieci takie nie potrafią przybierać ról,

- *zabawy twórcze i zabawy inscenizacyjne* dotyczą dzieci w wieku przedszkolnym (od 4/5 roku życia) związane są z umiejętnością przekształcania świata rzeczywistego, polegają na budowaniu akcji i fabuły co jest znaczące w dalszym rozwoju dziecka.

A więc czy zabawa naszych dzieci (niezależnie od ich wieku) powinna nam, dorosłym przeszkadzać?

Absolutnie nie!

Jak widzimy zabawa ma zbawienny wpływ na rozwój dziecka, na ćwiczenie pamięci, motoryki, wchodzenie w role, naukę ciągów przyczynowo – skutkowych, rozwija wrażliwość, mowę, uczy empatii i zasad zachowania, interakcji w grupie rówieśniczej i w kontakcie z dorosłym, pomaga odpoczywać - i wielu innych rzeczy. To, czym dla dorosłej osoby jest zabawa (rozrywką, zapomnieniem o obowiązkach, o problemach życia codziennego), absolutnie nie jest dla dziecka. Pamiętajmy że dziecko bawiąc się często wychodzi poza granice swojego komfortu, uczy się wyznaczania własnych granic i szanowania granic innych osób, próbuje odczytywać potrzeby innych ludzi – dla dziecka zabawa jest często niezauważonym przez dorosłego wysiłkiem, ale także cudowną sytuacją do zdobywania wiedzy i nauki. A więc bawmy się i pozwólmy bawić się naszym dzieciom jak najdłużej!

Opracowała Magdalena Rogowska.

Na koniec odważę się przytoczyć pewne wyniki badań:

„badania Stuarta Browna wskazują, że brak czasu na swobodną zabawę w dzieciństwie niesie poważne konsekwencje dla jakości życia w dorosłości. Przeprowadzając wywiady z zabójcami, odkrył, iż większość z nich miała dwie wspólne cechy: w przeszłości spotkali się z przemocą w rodzinie i nigdy się nie bawili. Inne doniesienia sugerują, iż właśnie zabawa jest kluczowa dla prawidłowego społecznego rozwoju dziecka. Ponadto uważa się, że pomaga ona w radzeniu sobie z lękiem. Badania przeprowadzone w Michigan w 1997 roku pokazały, że co trzecie z dzieci, których zachowanie w przedszkolu było

stale pod ścisłą kontrolą dorosłych, popełniło później przestępstwo i zostało aresztowane przed ukończeniem 23.roku życia. Dla porównania – wśród dzieci z przedszkoli nastawionych na zabawę ten odsetek nie sięgał 10%. Podobne różnice zanotowano w statystykach dotyczących kariery zawodowej: podopieczni przedszkoli praktykujących głównie nauczanie, a nie zabawę, ponad trzykrotnie częściej tracili pracę niż ich rówieśnicy, którzy mogli swobodnie bawić się w dzieciństwie” (Wenner 2009).

Bibliografia:

1. <https://pl.wikipedia.org/wiki/Zabawa>
2. Mikołaj Marcela, Patoposłuszeństwo (...), Wydawnictwo Znak, Kraków 2022
3. André Stern, ...I nigdy nie chodziłem do szkoły, Wydawnictwo Element, Gliwice 2016..
4. André Stern, Zabawa. O uczeniu się, zaufaniu i życiu pełnym entuzjazmu, Wydawnictwo Element, Gliwice 2017.
5. Brzezińska A.I. i in., 2011, O roli zabawy w przygotowaniu dziecka do dorosłego życia. „Wychowanie w Przedszkolu”, 10, 5–13.
6. Harwas-Napierała B., Trempała J., 2006, Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka. Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN
7. Wenner M., 2009, Zabawa obowiązkowa. „Psychologia Dziś”, 1 (12), 32–37.